



Bóg prowadził go przeróżnymi drogami: od roli do szabli, od szabli do zsyłki, od zsyłki do klasztornych murów. Potrafił zachować szacunek dla człowieka i jego godności nawet tam, gdzie panowała pogarda. Jest patronem oficerów, a także orędownikiem w sprawach trudnych.

Wojak, sybirak
i przeor

Rafał Kalinowski urodził się 1 września 1835 roku w Wilnie (Litwa). Pochodził ze szlacheckiej rodziny. Był człowiekiem dobrze wykształconym. Studiował w Instytucie Szlacheckim w Wilnie, w Szkole Agronomicznej w Hory-Horkach oraz w Akademii Inżynierii Wojskowej w Petersburgu, gdzie uzyskał tytuł inżyniera i stopień porucznika, a w 1855 roku został mianowany asystentem matematyki. Od 1859 roku brał udział w projektowaniu linii kolejowej Kursk-Kijów-Odessa. † Był jednym z przywódców powstania styczniowego. 24 marca 1864 roku został aresztowany i skazany na karę śmierci. Jednak wyrok zamieniono na przymusowe prace na Syberii. Uwolniony w 1874 roku, przyjął obowiązek wychowawcy Augusta Czartoryskiego w Paryżu (Francja).

Po trzech latach wstąpił do zakonu karmelitów bosych w Grazu (Austria) i przyjął imię zakonne – brat Rafał od św. Józefa. Po złożeniu ślubów zakonnych studiował teologię. Święcenia kapłańskie otrzymał w Czernej (Polska) 15 stycznia 1882 roku.

Życie zakonnika cechowała duża odpowiedzialność. Zawsze był skupiony, zjednoczony z Wszechmogącym, posłuszny regułom zakonnym, gotowy do wyrzeczeń, postów i umartwień. Bez reszty oddany Bogu, umiał miłować Go również w drugim człowieku.

Zmarł 15 listopada 1907 roku w założonym przez siebie klasztorze w Wadowicach. Został pochowany na cmentarzu zakonnym w Czernej. Papież Jan Paweł II beatyfikował go w 1983 roku podczas Mszy św. na krakowskich Błoniach (Polska), a kanonizował w 1991 roku w Rzymie (Włochy).

Czego możemy się nauczyć od św. Rafała Kalinowskiego?

Przykład świętego pokazuje, że dla Boga nie ma nic niemożliwego. Nieważne, ile szans zmarnowaliśmy, ile czasu straciliśmy... Póki żyjemy, ciągle mamy szansę na odbudowanie bliskich relacji z Wszechmocnym oraz bliźnimi.

Цікава!

Ciekawe! O. Rafał wiele godzin spędzał w konfesjonale. Wstawał o 3.45, od 4.00 do 5.00 odprawiał rozmyślanie w chórze zakonnym, o 5.00 odmawiał brewiarz, po czym rozpoczynał spowiedź przed Mszą św. Po dłuższym dziękczynieniu za dar Eucharystii ponownie szedł do konfesjonatu, w którym często pozostawał do późnych godzin popołudniowych, a niejednokrotnie aż do wieczora. Miał niezwykle dar jednania grzeszników z Bogiem i przywracania ludziom spokoju sumienia. Przeżyty w młodości kryzys wiary (gdy przez ponad 10 lat żył bez sakramentów) ułatwiał mu zrozumienie błądzących i zbuntowanych przeciwko Stwórcy. Nikogo nie potępiał, lecz starał się pomóc.

Jako wspańiały spowiednik zyskał miano „męczennika konfesjonatu”.

Z ust Świętego

☐☐☐ **„Masz być żołnierzem Jezusa Chrystusa; nie żołnierzem, który szuka swojej przyjemności, lecz żołnierzem wiernym takiego Króla, który w pracy, w utrudzeniu, w cierpieniach przebył swoje życie”.**

Wspomnienie liturgiczne

Kościół wspomina św. Rafała Kalinowskiego **20 listopada**. .